

ks. Jacek Kucharski

Biblijne źródła uczynków miłosierdzia względem duszy

1. Wprowadzenie

Max Picard (1888-1965), szwajcarski filozof, fenomenolog i pisarz w książce: „Ludzka Twarz” stwierdził, że Bóg przyszedł do człowieka,

jak przyjaciel do przyjaciela i dzieli z nim jego życie¹. Jest zatem obecny zawsze przy człowieku. Jednym z wymiarów tej obecności jest miłosierdzie Boga, które utrwaliłi natchnieni autorzy Starego i Nowego Testamentu². Biblia

¹ Por. M. Picard, *Das Menschengesicht*, München 1930, s. 8; J. Kucharski, *Pochylać się nad cierpieniem*, „Różaniec” nr 2 (704) luty 2011, s. 14.

² Na gruncie biblistyki polskiej można z łatwością dostrzec, jak zagadnienie to zostało chętnie podejmowane i szczegółowo opracowane przez polskich egzegetów. Wymieńmy choćby te najistotniejsze, uwzględniając chronologię: L. Stopnicki, *Miłosierdzie Boże w świetle Pisma Świętego*, Warszawa 1972; J. Kudasiewicz, „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”, w: *Powołanie do apostołstwa*, Poznań-Warszawa 1975, s. 123-143; J. Łach, *Hesed a hased w świetle Psalterza*, ACr 1978, s. 133-150; J. Chmiel, *Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w Encyklice „Dives in misericordia”*, w: *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym Miłosierdziu „Dives in misericordia”. Tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Kraków 1981, s. 83-89; S. Grzybek, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, w: *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*, Kraków 1981, s. 83-89; J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w słowach i czynach Jezusa*, w: *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*, Kraków 1981, s. 98-110; H. Muszyński, *Orędzie o miłosierdziu Boga do niemiłosiernego świata*, „Studia Pelplińskie” 12 (1981), s. 35-59; A. Suski, *Bogactwo Boga miłosierdzia*, PTT 1981, s. 126-136; J. Homerski, *Dialog z Bogiem miłosierdzia*, w: *Jan Paweł II. Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, Lublin 1983, s. 57-67; J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w Ewangeliach*, Lublin 1983, s. 69-82; J.K. Pytel, *Miłosierdzie Boże w psalmach*, Gorzów 1983, s. 7-24; F. Gryglewicz, *Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, Lublin 1985, s. 27-44; A. Kończak, *Rola rahamim Jahwe (miłosierdzia Bożego) w dziele pojednania ludzi z Bogiem według Psalterza*, „Studia Sandomierskie” 5 (1985-1989), s. 317-326; B. Poniży, *Uwielbienie Miłosierdzia Bożego w hymnach Łukaszwych*, Gorzów 1985, s. 11-14; J. Czernski, *Miłosierdzie w Ewangelii św. Mateusza. Studium semantyczno-egzegetyczne*, Opole 1986; J. Czernski, *Miłosierdzie jako norma interpretacji Prawa w Ewangelii Mateusza*, STHSO 12 (1987), s. 111-131; J. Czernski, *Nowotestamentalna terminologia miłosierdzia*, RBL 40 (1987), s. 19-26; J. Homerski, *Miłosierdzie w Księgach Starego Testamentu*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1989, s. 11-26; S. Wilczek, *Miłosierdzie Boże w Starym i Nowym Testamencie według encykliki Jana Pawła II „Dives in misericordia”*, SSHT 1990-1991, s. 23-41; S. Włodarczyk, *Miłosierdzie Boże nadzieja ocalenia Ludu Bożego według Pisma Świętego*, Poznań 1991; J. Kudasiewicz, „Wierzę w grzechów odpuszczenie”, DP 1992, z. 12, s. 162-175; S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, Poznań 1992; J. Czernski, *Miłosierdzie w listach Świętego Pawła*, STHSO 13 (1992), s. 13-29; T. Jelonek, *Biblijne postawy nauki Jana Pawła II o miłosierdziu*, Kraków 1993, s. 133-147; J. Mazur, *Miłosierdzie w Nowym Testamencie*, Lublin 1997, s. 9-15; K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Żabki 1994; J. Czernski, *Biblijne podstawy miłosierdzia*, w: *Wobec sprawiedliwości. Księga dedykowana Papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji pobytu Jego Świątobliwości na ziemi gliwickiej*, red. S. Rabiej, Opole 1999, s. 31-43; S. Strzelecki, *Ojcowskie miłosierdzie Boga na kartach Starego Testamentu*, WKAB 1999, s. 156-166.

– to bez wątpienia księga wyjątkowa i jedyna w swoim rodzaju. Księga, w której wszystko napisano o Bogu i wszystko napisano o człowieku (D. Rops). To po karty obydwu Testamentów należy sięgnąć, aby poznać całą prawdę o miłosiernym Bogu, który nie tylko miłosierdzie okazuje i nim obdarza, ale pragnie, by stało się ono również postawą stworzonego na obraz i podobieństwo Stwórcy człowieka (por. Rdz 1,27). Słusznie zatem zauważa A.J. Salderini³, że miłosierdzie to „atrybut Boga i dobrego człowieka”. Tę naukę o Bogu miłosiernym i człowieku zaproszonym do życia i czynienia miłosierdzia w codzienności na wzór Chrystusa, przyjął wierny przekazowi Biblii Kościół. Uczynił uczynki miłosierdzia dziełami miłości, poprzez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Podniósł je do rangi przykazania, wymieniając w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Czytamy w nim, że „uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić – to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu” (KKK, 2447)⁴. W niniejszym artykule zajmiemy się uczynkami miłosierdzia względem duszy i poszukamy ich biblijnej argumentacji.

2. Biblijne świadectwa katechizmo- wej nauki o praktykowaniu miłosier- dzia względem duszy

Katechizm Kościoła Katolickiego wymienia siedem uczynków miłosierdzia względem duszy. Należą do nich: *grzeszących upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpiącym dobrze radzić, strapiionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować oraz modlić się za żywych i umarłych*. Poniżej, śledząc Biblię, poszukamy miejsc, które wskazują na ich genezę.

2.1. Grzeszących upominać

Myśl zasadnicza tego uczynku miłosierdzia nakazuje upomnienie jako dobro dla bliźniego, o ile uczynić to możemy bez szkody dla siebie i jeśli można wnioskować, że takie upomnienie przyniesie pozytywny skutek. Takie postawy wobec bliźnich odnajdujemy już w prehistorii biblijnej. Noe, jako człowiek prawy i żyjący w przyjaźni z Bogiem (por. Rdz 6,9; 7,1), świadectwem swego życia skłaniał do nawrócenia zdeprawowaną ludzkość (por. Rdz 6,11). To orędzie napominania tych, którzy grzesząc odchodzili od Boga i tym samym przekreślali zawarte z Nim przymierze było także obecne w przepowiadaniu proroków. Amos – nieugięty orędownik sprawiedliwości społecznej napominał tych, którzy „sprzedają za srebro sprawiedliwego, a ubogiego za parę sandałów” (Am 2,6), „w prochu ziemi depcą głowy biednych i ubogich kierują na bezdroża” (Am 2,7). Ozeasz, patrząc na odstępstwa Izraela wołał: „Wróć, Izraelu, do Pana Boga twojego, upadłeś bowiem przez własną twą winę. Zabierzcie ze sobą

³ Miłosierdzie, w: *Encyklopedia Biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999², s. 763.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 550-551.

słowa i nawróćcie się do Pana! Mówcie do Niego: Przebacź nam całą naszą winę” (Oz 14,2-3). Wielkim orędziem upominania było również życie proroka Jeremiasza, który powołany został, aby wyrwać i obalać, niszczyć i burzyć, budować i sadzić (por. Jr 1,10). Podobnie czynił Jonasz wzywając do pokuty mieszkańców Niniwy (por. Jon 3,4). Prorok zaś Izajasz zapewniał, że jeśli tylko naród powróci na drogi Jahwe, choćby jego „grzechy były jak szkarłat, nad śnieg wybieleją...” (Iz 1,18). W czasach Nowego Testamentu Chrystus u początków działalności publicznej, napominał: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1,15). To orędzie napominania grzeszących przekazał apostołom (Mk 3,13) i pośle ich, „aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych” (Łk 9,2). Kościół apostołowski niezmiennie głosić będzie ewangelię o Jezusie Chrystusie zmartwychwstałym, czynić cuda oraz napominać do przemiany serc (por. Dz 3,19). Św. Paweł w Liście do Rzymian w katalogu darów otrzymanych dzięki łasce Bożej wspomina również „napominanie do karcenia” (Rz 12,8). W trosce zaś o jedność gminy w Koryncie napisze: „A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory” (1Kor 1,10-11). Tą samą społeczność chrześcijan targaną waśniami i sporami napominał będzie słowami: „Tak więc w imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!” (2Kor 5,20). „Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali

na próżno łaski Bożej” (2Kor 6,1). Rady dla upominających podaje Apostoł Narodów w 1Tm 5,2: „starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą, jak ojca, młodszych – jak braci, starsze kobiety – jak matki, młodsze – jak siostry z całą czystością”⁵. W Nowym Testamencie odnajdujemy jeszcze jeden bardzo znaczący tekst nawiązujący do konieczności napominania grzeszących, płynący z troski o bliźniego. Taką postawę przyjmuje w obliczu krzyżowej śmierci Chrystusa dobry łotr, karcąc urąganie drugiego, współwiszącego łotra (Łk 23,39-43)⁶. Ewangelista zaś Mateusz w usta Chrystusa wkłada zasady dotyczące okoliczności upominania bliźniego: „Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!” (Mt 18,15-17).

2.2. Nieumiejętnych pouczać

Pouczać, można zarówno w sprawach odnoszących się do wiary czy religii, jak również innych pożytecznych kwestii dotyczących życia jednostki czy całych społeczeństw. Pismo Święte wskazuje, że różna była forma tego pouczania. W czasach Starego Testamentu dominował zwłaszcza przekaz ustny. Król Salomon, którego „mądrość (...) przewyższała mądrość wszystkich ludzi Wschodu i mądrość Egipcjan” (1Krl 5,10), zjednał sobie szacunek u Izraelitów u początków swego panowania mądrym wyrokiem (zob. 1Krl 3,16-28).

⁵ Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, Warszawa 1998, s. 73.

⁶ Zob. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, s. 179.

W księgach historycznych odnajdujemy wzmiankę, iż król asyryjski, który w miastach Samarii osiedlił zamiast Izraelitów ludzi z Babilonu, z Kata, z Awwa, z Chamat, z Sefarwaim nieznających obrzędu Boga nakazał: «Zaprowadźcie tam jednego z kapłanów, których stamtąd zabraliście do niewoli. Niech idzie i mieszka tam, i naucza ich obrzędu Boga tego kraju!». Wtedy jeden z kapłanów, których zabrano do niewoli z Samarii, odszedł i zamieszkał w Betel, i pouczał ich, jak mają oddawać cześć Panu” (2Krl 17,27-28). Nie mniejszą rolę w pouczeniu nieumiejętnych zapisali biblijni mędrcy, którzy pisali, aby: „prostaczkom udzielić rozwagi, a młodym – rozsądku i wiedzy” (Prz 1,3). Przekazane przez nich rady zapraszały do dobroczynności: „Nie mów bliźniemu: «Idź sobie, przyjdź później, dam jutro» – gdy możesz dać zaraz. Nie spiskuj przeciw bliźniemu, gdy mieszka przy tobie beztrasko” (Prz 3,28-29). Podawały one ponadto obowiązki dzieci względem rodziców (por. Syr 3,1-16; 7,27-28), pouczały o miłości ojczyzny (por. Prz 27,8) i uczyły wartości uczciwości i prawości (por. Syr 13,24; Tb 4,21.). Mędrzec Syrach w poemacie o uczonych w Piśmie (por. Syr 38,24-39,11) zapowiada, że tego, który innych pouczać będzie: „Wielu chwalić będzie jego rozum i na wieki nie będzie zapomniany, nie zatrze się pamięć o nim, a imię jego żyć będzie z pokolenia w pokolenie. Mądrość jego opowiadać będą narody, a zgromadzenie wychwalać go będzie. Za życia zostawi imię większe niż tysiąc innych, które po śmierci jeszcze wzrosną” (Syr 39,9-11). Prorok zaś Daniel zapowiadał wyższy stopień szczęśliwości i godności, dla tych którzy drugich pouczają w sprawach religii: „Ci, którzy nauczycieli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze

[będą świecić]” (Dn 12,3). Najpełniej ten uczynek miłosierdzia zrealizował sam Chrystus. Cała bowiem Jego działalność publiczna była nauczaniem nieumiejętnych, tj. nieznających prawd i zasad, koniecznych do budowania królestwa Bożego⁷. To przy Nim gromadziły się tłumy, aby Go słuchać (por. Mk 3,20; 4,1; Mt 13,2; Łk 8,4). Swoje pouczenia kierował do wszystkich, zarówno do uczniów (por. Mk 2,23-28; Mt 16,5-12), jak i faryzeuszów i uczonych w Piśmie (por. Mk 10,1-12). Listowną formę pouczenia nieumiejętnych pozostawił również Apostoł Narodów. W pismach kierowanych do gmin chrześcijańskich pouczał m.in. o sprawach związanych z małżeństwem, bezżeństwem i rozwodami (por. 1Kor 7). Przestrzegał przed bałwochwalstwem (por. 1Kor 10,14-33) i niegodnym spożywaniem Wieczerzy Pańskiej (por. 1Kor 11,27-34). Nie bez znaczenia pozostają w tym względzie również wskazania autora Listów Janowych, który pouczał wiernych o miłości braterskiej (por. 1J 3,13-24) czy o prawdziwym i fałszywym duchu (por. 1J 4,1-6). Nie sposób tu wspomnieć również o wskazaniach, które odnajdujemy w Liście św. Jakuba. Czytamy w nim: „Kto spośród was jest mądry i rozsądny? Niech wykaże się w swoim nienagannym postępowaniu uczynkami dokonanymi z łagodnością właściwą mądrości. (...) Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, uступliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy” (Jk 3,13.17)⁸.

2.3. Wątpiącym dobrze radzić

Kolejny uczynek miłosierdzia, który zaleca Kościół wobec bliźniego odnajduje swoje źródło w tekstach Biblii.

⁷ Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 79.

⁸ Por. E. Burzyk, *Katechizm w pigułce*, Kraków 2010, s. 157.

Z czasów Patriarchów, autor Księgi Rodzaju, opisując pobyt Józefa na dworze faraona, podaje, iż dzięki jego mądrości i roztropności, którą zawdzięczał Bogu, odczytał sen faraona (por. Rdz 41,25-32) i wskazał mu rady (por. Rdz 41,33-36), które pozwoliły Egipcjowi przetrwać siedem długich lat głodu. Józef zaś zyskał w oczach faraona wielką przychylność (por. Rdz 41,40-45). W tekstach prorockich posiadamy wzmiankę, iż wrogowie Jeremiasza, knując spisek przeciw niemu, wspominają o instytucji mędrca, którego powołaniem było udzielanie rad innym (por. Jr 18,18). Mędrzec Syrach kieruje do tych, którzy innym radzić pragną poniższe wskazania: „Nie czyni niczego bez zastanowienia, a nie będziesz żałował swego czynu” (Syr 32,19). „Osądzaj odczucia bliźniego według swoich własnych i zważaj na to, czego sam nienawidzisz” (Syr 31,15). Ewangelicznym przykładem udzielania dobrych rad, niezdecydowanym i wątplącym jest spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem (por. Mt 19,16-22; Mk 10,17-22; Łk 18,18-23). To on zapytał Jezusa: „Nauczycielu dobry! Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10,17). W odpowiedzi udzielonej przez Chrystusa został zaproszony do radykalnego porzucenia dotychczasowego sposobu życia i myślenia. Choć rada Jezusa była z pewnością dla niego dobrem, wzbudziła w nim tyle wątpliwości, że odszedł zasmucony (por. Mk 10,22). Innym przykładem jest spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami zdążającymi do Emaus (por. Łk 24,13-35)⁹. Zawiedzionym i załknionym uczniom Jezus wyjaśnia, że Jego męka i śmierć musiały się wypełnić, jak zostało to zapowiedziane

u proroków i w pismach (por. Łk 24,25-27)¹⁰. Z czasów apostołskich walor dobrej rady jako uczynku czynionego bliźnim jest postawa Gamaliela wobec Wysockiej Rady. Oceniając działalność Piotra i Jana, tak ich pouczył: „Więc i teraz wam mówię: Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczyście z Bogiem” (Dz 4,38-39). Św. Paweł przekonany o swoim autorytecie apostoła pisze do Koryntian: „daję radę jako ten, który – wskutek doznanego od Pana miłosierdzia – godzien jest, aby mu wierzano” (1Kor 7,25b)¹¹. Jakub apostoł wobec doświadczeń i pokus zaleca: „Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma. Niech zaś prosi z wiarą, a nie wątpi o niczym! Kto bowiem żywi wątpliwości, podobny jest do fali morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam. Człowiek ten niech nie myśli, że otrzyma cokolwiek od Pana, bo jest mężem chwiejnym, niestałym we wszystkich swych drogach” (Jk 1,5-8).

2.4. Strapionych pocieszać

W poszukiwaniu biblijnych śladów tej postawy miłosiernej wobec bliźnich należy sięgnąć do wskazań mędrca Syracha. Radzi on: „Nie odsuwaj się od płaczących i smuć się z zasmuconymi! Nie ociągaj się z odwiedzeniem człowieka chorego, albowiem za takie [czyny] będą cię miłować” (Syr 7,34-35). Również trzej przyjaciele Hioba przychodzą, aby go pocieszyć

⁹ Zob. J. Kucharski, *Rozpoznanie zmartwychwstałego Pana w Emaus (studium egzegetyczno-pastoralne)*, „Kronika Diecezji Radomskiej” 14 (2005) nr 3 (55), s. 443-456.

¹⁰ Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 85-86.

¹¹ Por. E. Burzyk, *Katechizm w pigułce*, s. 159.

w cierpieniu (por. Hi 2,11)¹². Postawę pocieszania i wsparcia wobec ludzkiego strapienia pozostawił na kartach ewangelii Jezus. To On, zwracając się do matki zmarłego młodzieńca z Nain, pocieszał ją słowami: „Nie płacz” (Łk 7,13). Podobnie towarzyszył w żałobie po zmarłym Łazarzu jego siostrze Marii i Marcie (por. J 11,23. 25-26.40), a wraz z Nim „i wielu Żydów przybyło przedtem (...), aby je pocieszyć po utracie brata” (J 11,19). Sam, doznając ogromu cierpienia podczas drogi na Golgotę, pocieszał płaczące nad Nim kobiety z Jerozolimy: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; lecz płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Motyw pocieszania w utrapieniu odnajdujemy również w nauczaniu Apostoła Narodów. Paweł usilnie prosi chrześcijan z Tesaloniki: „Prosimy was, bracia, upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi” (1Tes 5,14)¹³. W tej praktyce, czasami bardzo trudnej, jak mówi do gminy korynckiej Apostoł, trzeba się wzorować na miłosierdziu Bożym: „Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym naszym ucisku, byśmy sami mogli pocieszać tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, tą pociechą, której doznajemy od Boga” (2Kor 1,3-4)¹⁴.

2.5. Krzywdy cierpliwie znosić¹⁵

Cierpliwe znoszenie niewinnie doznanej krzywdy przynosi korzyść nie tylko nam, ale i bliźniemu. Powstrzymuje

go bowiem od większych błędów i prowadzi łatwiej do poznania swej niesprawiedliwości. Tak Dawid zniósł cierpliwie przekleństwa Szimei (por. 2Sm 16,11), co spowodowało, że tenże uznał swój błąd i prosił króla o przebaczenie. Nie stracił zatem nic na tym, że cierpliwie zniósł krzywdę. Bez wątpienia najdoskonalszym w tym względzie przykładem pozostaje Chrystus. W Mateuszowym przekazie „Kazania na Górze” poleca swym uczniom: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,44). Słowa te wypełniły się w pełni podczas Jego krzyżowej męki. W liście św. Pawła apostoła do gminy w Koryncie odnajdujemy wskazanie cierpliwego znoszenia krzywd i udręk: „Przechowujemy skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zawsze znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie ginimy” (2Kor 4,7-9). Zaś do Efezjan napisze: „A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości” (Ef 4,1-2)¹⁶.

2.6. Urazy chętnie darować

Przebaczenie tym, którzy nas obrażali czy skrzywdzili jest najważniejszym uczynkiem miłosierdzia co do duszy¹⁷.

¹² Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 92.

¹³ Zob. J. Kucharski, *Pawłowa zachęta do Tesaloniczan: „W każdym położeniu dziękujcie... ducha nie gaście”*. (Studium biblijno-pastoralne), „Kronika Diecezji Radomskiej” 17 (2008), nr 2 (66), s. 219-236.

¹⁴ Por. E. Burzyk, *Katechizm w pigułce*, s. 161.

¹⁵ S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 99, zauważa, że: „w niektórych katechizmach (np. włoskich) formułują ten uczynek miłosierdzia trochę inaczej: «Znosić cierpliwie osoby przykre». Dzięki temu widać wyraźniej różnicę między nim a następnym: «Urazy chętnie darować». Osoby przykre bowiem niekoniecznie są tymi, którym musimy coś wybaczyć. Są tylko inne, różnią się od nas i trzeba je tolerować”.

¹⁶ Por. E. Burzyk, *Katechizm w pigułce*, s. 163.

Darowanie uraz to nie objaw małoduszności, braku honoru czy męstwa, ale przeciwnie dowód wielkoduszności i bogactwa cnoty. Takiej postawy wobec innych uczy nas Bóg, który już w ST objawił się jako przebaczący i pełen miłosierdzia. Takim poznał Boga Mojżesz prowadzący lud do Ziemi Obiecanej (por. Wj 34,6-7). Łaskę i miłosierdzie Boże wystawiali prorocy: Jonasz (por. Jon 4,2) i Daniel (por. Dn 9,9)¹⁸. Z tego obrazu przebaczącego Boga czerpał z pewnością siłę Józef, który nie mścił się na swych braciach, gdy miał taką sposobność w Egipcie za doznane krzywdy, ale przeciwnie uściśnął ich, ucałował (por. Rdz 45,1-15). Podobnie, król Dawid przebaczył Szimei synowi Gery i nie mścił się na nim (por. 2Sm 16,11-12). Ewangelie wielokrotnie wspominają obowiązek przebaczenia. Tego uczy nas Chrystus w „Kazaniu na górze”, gdy uczy modlitwy „Ojcze nasz” (Mt 6,9-13; Łk 11,2-4). To w niej warunkiem Bożego przebaczenia uczynił nasze wybaczenie tym, którzy wobec nas zawinili (por. Mt 6,12). Tę potrzebę przebaczenia przywołuje również spotkanie Jezusa z Piotrem i pytanie apostoła: „Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?». Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy»” (Mt 18,21-22; por. Łk 17,3-4). Jezus pouczył Piotra i nas, że obowiązkiem chrześcijanina jest przebaczać zawsze, nieustannie! Skąd czerpać siłę, aby mieć odwagę być wielkodusznym i darować uczynione nam krzywdy? Cała siła tego ludzkiego przebaczenia płynie z Boga. Jest ona mocna i pełna, jeśli człowiek spogląda na oblicze miłosiernego Ojca¹⁹.

Tę samą prawdę podał nam również Chrystus w przypowieści o marnotrawnym synu (por. Łk 15,11-32). Wezwaniem do miłosiernych uczynków są również słowa Chrystusa: „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni, nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Opuśćcie, a będzie wam odpuszczone, darujcie, a będzie wam darowane” (Łk 6,37-38)²⁰. Sam Jezus daje przykład takiej postawy wobec krzywdzących Go w godzinie męki, kiedy prosi swego Ojca: „Ojcze przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34)²¹. Takiej postawy chrześcijan uczy również św. Paweł, pisząc do wiernych w Efezie: „Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie” (Ef 4,32)²².

2.7. Modlić się za żywych i umarłych

Modlitwa za żywych i umarłych jest bardzo miła Bogu. Przynosi ona bowiem pożytek nam samym i tym, za których się modlimy. W Starym Testamencie już Abraham wstawiał się do Boga za niemoralną Sodomą (por. Rdz 18,23-33). Mojżesz zaś, w geście wyciągniętych rąk, zanosił gorącą modlitwę do Boga, dzięki której naród wybrany zwyciężył Amalekitów (por. Wj 17,11.13). Również prorok Elias, głęboko wierząc w moc Boga, siłą modlitwy pokonuje 450 fałszywych proroków Baala (zob. 1Krl 18,36-39). Dzięki wiernej modlitwie i głębokiej ufności pokładanej w Bogu Tobiasz odzyskał wzrok, a od Sary, córki Raguela, odszedł zły duch Asmodeusz (por. Tb 3,17). Czasy Machabeuszów uczą nas, że: „Świętą i zbawienną jest myśl, modlić się za umarłych, aby byli

¹⁷ S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 106.

¹⁸ J. Kucharski, *Przebaczać nieustannie*, „Róźaniec” nr 3 (705) marzec 2011, s. 12.

¹⁹ Tamże, s. 13.

²⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, s. 182.

²¹ Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 107.

²² Por. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, s. 190.

od grzechów uwolnieni” (2Mch 12,46). Modlitwa zjednywała także błogosławieństwo Boże. Juda kazał złożyć ofiary za poległych wojowników, odniósł też świetne zwycięstwo nad Nikanorem (por. 2Mch 15). Autorzy ewangelii ukazują Jezusa, który często zanosił prośby w modlitwie do swego Ojca (por. J 17,1-26). Nauczył też uczniów Modlitwy Pańskiej (por. Mt 6,9-13; Łk 11,2-4). O tym, że „zawsze powinni się modlić i nieustawać”, przypomniał im w przypowieści o ubogiej wdowie i niesprawiedliwym sędzi (zob. Łk 18,1-9). Chrystus modlił się za uczniów, aby stanowili jedno (por. J 17,11). W Ogrójcu zanosił błaganie do swego Ojca (por. Mk 14,36). Obowiązkiem uczynił też modlitwę za nieprzyjaciół (por. Łk 6,28). Autor Dziejów Apostolskich podaje, że gdy uwięziono Piotra: „Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga” (Dz 12,5)²³. Św. Paweł uczył, swego ucznia Tymoteusza, że dobrą i miłą Bogu rzeczą jest, jeśli modlimy się za wszystkich ludzi, zwłaszcza za królów i wszystkich sprawujących władzę (por. 1Tm 2,3). Apostoł Jakub w liście do wiernych polecał im modlitwę wstawienniczą do Boga o łaskę zdrowia: „Módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego” (Jk 5,16).

3. Podsumowanie

Uczynki miłosierdzia względem duszy według Katechizmu Kościoła Katolickiego należałoby uczynić naszą zwyczajną powinnością. Z tych czynów miłości świadczonych innym będziemy bowiem sądzeni, kiedy Syn Człowieczy powtórnie przyjdzie (por. Mt 25,31-48).

Katechizmowe uczynki miłosierdzia względem duszy, jak dowiedliśmy w niniejszym artykule posiadają wiele odniesień do natchnionych tekstów Biblii obydwu Testamentów, choć nie wyczerpują rzecz jasna wszystkich możliwych form świadczenia miłosierdzia. Stanowią one jednak drogowskazy, za którymi podążać powinni ludzie wierzący każdego czasu. Wymienione przez Katechizm Kościoła Katolickiego uczynki miłosierdzia względem duszy przynosić będą oczekiwane rezultaty, kiedy spełniać je będziemy z czystej intencji, chętnie, nieustannie i bez względu na osoby, którym je wyświadczamy. Być bowiem nadzieją dla ludzi, a tym samym nadzieją miłosiernego Boga, to być nadzieją tej miłości, która nie liczy czasu, wciąż się pochyla i nie pyta „za ile?”. Być nadzieją miłosiernego Boga dla ludzi to powołanie, trud i piękno, które fascynuje, pociąga i wprowadza Boga w ludzki świat. Wtedy Bóg zawsze jest u siebie, a człowiek w rękach kochającego Boga. Nie można też zapomnieć o tym, iż w samej Biblii, jak i w życiu odnaleźć można jeszcze inne uczynki miłosierdzia (poza wymienionymi również względem ciała), niż te zawarte i podane w Katechizmie²⁴. „Ani to rozróżnienie na uczynki miłosierdzia co do duszy i ciała – jak słusznie zauważa ks. Jan Zieja – ani wyliczenie tych uczynków nie jest i nie może być dokładne. Zmieniają się warunki życia, zmieniają się ludzie i my się zmieniamy. Coraz są nowe ludzkie biedy, nędze i potrzeby. Więc i miłowania ludzi i miłosierdzia wobec nich trzeba się uczyć przez całe życie, by w każdej nowej chwili człowieka miłować i tę miłość uczynkami stwierdzić tak, jak on tego potrzebuje”²⁵.

²³ Por. S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 115.

²⁴ Np. adopcja dziecka, opieka paliatywna nad chorymi długotrwałą, nie tylko upominanie, ale i pochwała czy cierpliwe wysłuchanie, itd.

²⁵ Cyt. za S. Klimaszewski, *Uczynki miłosierdzia*, s. 10.

BIBLIOGRAFIA

- Achtemeier P.J. (red.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999².
- Browning W.R.F., *Słownik Biblii*, z ang. przeł. J. Sławik, Warszawa 2005.
- Burzyk E., *Katechizm w pigułce*, Kraków 2010.
- Cambier J., Léon-Dufour X., *Miłosierdzie*, STB, s. 478-483.
- Cipriani S., *Św. Paweł. Duchowe nauczanie*, tł. W. Linke, K. Kubis, Kraków 2006.
- Czerski J., *Miłosierdzie w Ewangeliach św. Mateusza. Studium semantyczno-egzegetyczne*, Opole 1986.
- Czerski J., *Miłosierdzie w listach świętego Pawła*, STHSO 13 (1992) s. 13-29.
- De Luca G., *La misericordia di Gesù. Percorsi di umanesimo nel vangelo di Luca*, Roma 2013.
- Flis J., *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 2000².
- Gryglewicz F., *Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, Lublin 1985, s. 27-44.
- Grzybek S., *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, w: *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*, Kraków 1981, s. 83-89.
- Homerski J., *Miłosierdzie w księgach Starego Testamentu*, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1989, s. 11-26.
- Keener C. S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000.
- Klimaszewski S., *Uczynki miłosierdzia*, Warszawa 1998.
- Kucharski J., *Pawłowa zachęta do Tesaloniczan: „W każdym położeniu dziękujcie... ducha nie gaście”*. (Studium biblijno – pastoralne), „Kronika Diecezji Radomskiej” 17 (2008), nr 2 (66), s. 219-236.
- Kucharski J., *Pochylać się nad cierpieniem*, „Różaniec” nr 2 (704) luty 2011, s. 14-15.
- Kucharski J., *Przebaczać nieustannie*, „Różaniec” nr 3 (705) marzec 2011, s. 12-13.
- Kucharski J., *Spocząć ze swymi przodkami. Grzebanie zmarłych w biblijnym Izraelu, (Jak rozumieć Pismo Święte 10)*, Lublin 1998.
- Kudasiewicz J., *„Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”*, w: *Powołanie do apostołstwa*, Poznań-Warszawa 1975, s. 123-143.
- Kudasiewicz J., *Miłosierdzie w Ewangeliach*, Lublin 1983, s. 69-82.
- Kudasiewicz J., *Miłosierdzie w słowach i czynach Jezusa*, Kraków 1981, s. 98-110.
- Łach J., *Hesed a hased w świetle Psalterza*, ACr 1978, s.133-150.
- Mazur J., *Miłosierdzie w Nowym Testamencie*, Lublin 1997, s. 9-15.
- Muszyński H., *Orędzie o miłosierdziu Boga do niemiłosiernego świata*, „Studia Pelplińskie” 12 (1981) s. 35-59.
- Poniży B., *Uwielbienie Miłosierdzia Bożego w hymnach Łukaszkowych*, Gorzów 1985, s. 11-14.
- Pytel J. K., *Miłosierdzie Boże w psalmach*, Gorzów 1983, s. 7-24.
- Romaniuk K., *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 1994.
- Saldarini A. J., *Miłosierdzie*, w: *Encyklopedia Biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999², s. 763-764.
- Stopnicki L., *Miłosierdzie Boże w świetle Pisma Świętego*, Warszawa 1972.
- Strzelecki S., *Ojcowskie miłosierdzie Boga na kartach Starego Testamentu*, WKAB 3 (1999), s. 156-166.
- Swetnam J., *Hesed w Starym Testamencie a eleos w Nowym*, RBL (1998), s. 251-260.
- Tułodziecki S., *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, Poznań 1992.
- Uglor M., *Miłosierdzie Boże – usprawiedliwienie z łaski*, RT (1992), s. 117-127.
- Van Calster S., *„Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny”*, ComP 13 (1993), nr 5, s. 82-94.

Ks. Jacek Kucharski jest doktorem teologii w zakresie nauk biblijnych, absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Wykładowcą Pisma Świętego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II (Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu) oraz Instytutu Teologicznego im. św. Józefa Bilczewskiego Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego we Lwowie (Ukraina). Jest Moderatorem Działu Biblijnego im. Jana Pawła II w diecezji radomskiej. Autor pozycji książkowych i szeregu artykułów z zakresu egzegezy Starego i Nowego Testamentu, archeologii biblijnej oraz semantyki języków biblijnych.